Nr. 444 Rocznik XXIV.

K2 miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer. Tygodniowo w Krakowie 40 h, z dostawą po domu 46 h.
Cena numeru wieczornego 6 h
Oba wydania razem 10 h w mieście i na prowincyi.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi dwa razy dziennie: rano i wieczór.
WYDANIE WIECZORNE.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Dział inseratowy: ul. Gołębia L. 2, I. p.
Telef. Nr. 1354. Konto czek. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 24 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Czarnogóra osaczona.

Komunikat austryacki.

Urzędowo donoszą 11 grudnia: **Wiedeń, 11 grudnia.**

Walki pod Czartoryskiem.

Koło Czartoryska przepędziliśmy rosyjski oddział wywiadowczy. Zresztą spokój na całym froncie.

Mniejsze walki na froncie wschodnim.

Walki działowe w Judicarii rozszerzają się obecnie także na obszar na zachód od doliny Chese. W odcinku między tą doliną a doliną Concei został nasz wysunięty naprzód posterunek na Monte Vies cofnięty przed przeważającemi siłami nieprzyjacielskiemi. Słabe ataki Włochów w Dolomitach przeciw siodłu Sief, a w Goryckiem przeciw północnemu stokowi Monte San Michele zostały odparte.

Walki z Czarnogórcami.

W walkach ze strażami tylnemi na obszarze czarnogórskim wzięto ponownie przeszło 400 jeńców.

Zastępca szefa sztabu generalnego *von Hoefer,* marszałek polny porucznik.

Komunikat niemiecki.

Wielka główna kwatera donosi 11 grudnia: **Berlin, 11 grudnia.**

Walki na północ od Kowla.

Położenie u grup wojska generałów marszałków polnych Hindenburga i ks. Leopolda bawarskiego jest niezmienione.

Grupa wojska generała Linsingena:

Atak rosyjski załamał się wśród wielkich strat na północ od kolei Kowel—Sarny przed linią austro-węgierską. Na północ od Czartoryska oddziały wywiadowcze nieprzyjaciela, które posunęły się na zachodni brzeg rzeki, zostały znów z powrotem przepędzone.

W Serbii spokój.

Nie było żadnych istotnych wydarzeń. O armiach bułgarskich niema jeszcze żadnych nowych wiadomości. *Naczelne kierownictwo armii.*

Działalność łodzi podwodnych na morzu Czarnem.

Budapeszt, 11 grudnia.

„A Vilag“ donosi z Konstantynopola: W ostatnich dniach rozwinęły tureckie i niemieckie łodzie podwodne ożywioną działalność. Zatopiły one 4 angielskie łodzie kanonierskie, przeznaczone do obrony wybrzeża morza Egiejskiego. Niemiecka łódź podwodna zatopiła bezpośrednio przed Sebastopolem 2 statki transportowe i łódź kanonierską, inny okręt niemiecki ostrzeliwał rosyjskie fortyfikacye nadmorskie.

Holenderski prezydent ministrów w sprawie pokoju.

Haga, 11 grudnia.

Prezydent ministrów na interpelacyę w sprawie pokoju i neutralności odpowiedział, **że pośrednictwo pokojowe Holandyi byłoby przedwczesne.** Dopiero, kiedy wszystkie państwa prowadzące wojnę dojdą do przekonania, **że sprawiedliwości i cywilizacyi lepiej służyć można w drodze pokojowej aniżeli prowadzeniem wojny,** wówczas nadejdzie pora dla Holandyi jako małego państwa, by jej głosu słuchano.

Z państwa carów.

Duma.

Sztokholm, 11 grudnia.

Car podał wprawdzie powody, dlaczego Dumy nie zwołuje, w rzeczywistości jest to jednak pozór. Goremykin już przed miesiącem zaproponował carowi zamknięcie Dumy na nieograniczony czas i przeprowadzenie budżetu na podstawie § 87 (rosyjski § 14 — *Red.).* Większa część gabinetu nie chciała się jednak zgodzić na złamanie konstytucyi, domagając się zwołania Dumy na kilka dni, na krótką sesyę, by możliwie jak najszybciej załatwić budżet.

Gabinet obawia się, że Duma usiłowałaby zmusić rząd, nawet w czasie krótkiej sesyi, do złożenia oświadczeń w sprawach drażliwych. — Spodziewano się, że do zwołania Dumy wyjaśni się stanowisko Grecyi i Rumunii, że sprawa pożyczki rosyjskiej będzie pomyślnie załatwiona. **Wszystkie nadzieje zawiodły,** wobec tego rząd nie odważył się stanąć przed forum Dumy.

Finanse rosyjskie.

Kopenhaga, 11 grudnia.

„Russkoje Słowo“ donosi, że minister finansów Bark oświadczył, iż dla Rosyi staje się sprawą piekącą pytanie, w jaki sposób będzie ona mogła zapłacić procenty i amortyzacyę swych pożyczek. Rosya nie może liczyć na wzmożenie swego wywozu po wojnie, wskutek tego nie można się spodziewać przypływu złota zagranicznego do Rosyi. Wydatki na wojnę wzrastają stale. Kredyt, udzielony Rosyi za granicą, **wystarczyłby na prowadzenie wojny „tylko“ przez rok. Rosya musi płacić zaprzyjaźnionej z nią zagranicy** lichwiarskie procenty.

Aresztowania.

Petersburg, 11 grudnia.

„Utro Rosii“ donosi, iż w Moskwie i Petersburgu odbyły się liczne rewizye domowe.

W Moskwie aresztowano 20 osób, podobno socyalistów. Odkryto dwie tajne drukarnie i znaleziono wiele odezw treści rewolucyjnej.

W Petersburgu aresztowano 13 osób i znaleziono odezwy rewolucyjne.

Szpiegowanie posłów socyalistycznych i chłopskich odbywa się obecnie na wielką skalę. Ktokolwiek policya podejrzewa o przynależność do partyi socyalistycznej, rozciąga nad nim dozór policyjny.

Nowa linia kolejowa.

Petersburg, 11 grudnia.

„Nowoje Wremia“ donosi, że przed kilku dniami otwarto część linii kolejowej Petersburg-Kola.

Dziennik donosi, że kolej ta umożliwi połączenie Petersburga z portem, który nigdy nie zamarza.

„Dekują“ się.

Moskwa, 11 grudnia.

(BK). „Russkoje Słowo“ żali się na to, że bogatsze sfery społeczeństwa rosyjskiego zupełnie usunęły się od udziału w akcyi na rzecz opieki wojennej i przez stosunki pomagają wielu należącym do ich sfery do uwalniania się od służby wojskowej. Osoby takie w tym celu umieszczają się po rozmaitych biurach jako urzędnicy za niskie wynagrodzenie, aby tylko uzyskać w ten sposób **zwolnienie od służby.** Liczba ukrywających się w ten sposób przed służbą wojskową jest już tak wielka, że możnaby z nich utworzyć legion.

Zwycięski pochód sprzymierzonych na Bałkanach.

Otoczenie Czarnogóry.

Genewa, 11 grudnia.

„Le Nouvelist“ sądzi, że **wojska austro-węgierskie i bułgarskie znajdą się niedługo w Skutari, przez co obsadzenie Antivari** nastąpiłoby w niedługim czasie. W ten sposób otoczonoby Czarnogórę w zupełności.

Działalność niemieckich łodzi podwodnych, które zagrażają żegludze na Adryatyku; działalność floty koło San Giovanni di Medua, która bombardując bez przeszkody parowce, wiozące żywność przeznaczoną dla Czarnogóry, a nawet zatopiła łódź podwodną francuską — ułatwiają przedsięwzięcia nieprzyjaciela.

Marsz bułgarski na Demir-Kapu.

Berlin, 11 grudnia.

Koresp. „Berl. Tagebl.“ donosi, że Bułgarzy ścigają w dalszym ciągu Francuzów i Anglików w trójkącie Czerny i Wardaru i w okolicach na wschód od Wardaru ku Strumicy.

Pod Demir-Kapu ponieśli Anglicy klęskę. Zajęcie Demir-Kapu przez Bułgarów jest tylko kwestyą czasu. Posiadanie Demir-Kapu umożli-

wiło Francuzom zamknięcie połączenia kolejowego ze Strumicą przez dworzec w Udovo. Przez zajęcie tej stacyi otrzyma kąt Strumicy dobre połączenie kolejowe z Niszem. Dzięki temu można będzie ze Strumicy w ciągu 24 godzin przybyć do Sofii.

Usprawiedliwianie odwrotu francuskiego w Salonikach.

Rotterdam, 11 grudnia.

Agencya Reutera donosi z Salonik: Francuskie lewe skrzydło rozwinęło się na zbyt wielkiej przestrzeni, usiłując połączyć się z siłami serbskiemi. Francuzi zaatakowali Bułgarów, atak ich został odparty jako naturalny wynik klęski Serbów.

Wobec tego musieli Francuzi zdecydować się na skrócenie swego frontu. Odwrót odbył się w zupełnym porządku.

Problem bałkański.

Pessymizm w Salonikach.

Berlin, 11 grudnia.

Korespondent „Nat. Ztg“ donosi: Rosyjskie dzienniki donoszą, że położenie w Salonikach jest niepomyślne. **Niema nadziei, by Grecya zgodziła się choćby na częściową demobilizacyę, przeciwnie — Grecya zbroi się w coraz większych rozmiarach.** Cały rocznik 1915 stoi pod bronią. Powołuje się także niewyćwiczonych.

Nastrój w Grecyi jest coraz bardziej nieprzychylny dla czwórsojuszu. Cała prasa kpi szczególnie z Włoch.

Wojska angielsko-francuskie lądują w Albanii.

Bazylea, 11 grudnia.

„Baseler Nachrichten“ donoszą, że w Santa Quaranta wylądowały wojska angielsko-francuskie.

Strefa neutralna między Bułgaryą i Grecyą.

Berlin, 11 grudnia.

„Voss. Ztg“ donosi: Bułgarzy ścigają Francuzów wzdłuż Wardaru, zbliżając się ku granicy greckiej. Z tego powodu wojna bałkańska wchodzi w stadyum decydujące, a **Grecya musi określić jasno swe stanowisko polityczne.**

Rząd bułgarski oświadczył, że **nie ma zamiarów agresywnych wobec Grecyi** i zaproponował **utworzenie grecko-bułgarskiej strefy neutralnej**, obowiązującej obie strony. Jeżeli Grecya się zgodzi, wówczas będzie to najlepszy sposób uniknięcia wzajemnych sporów.

Prasa bułgarska donosi, że Bułgarya nie wystąpi przeciw Grecyi, chyba żeby Grecya otwarcie stanęła po stronie państw czwórporozumienia.

Z Królestwa.

Z Kalisza. Rok czasu Kalisz pozbawiony był zupełnie szkoły średniej. Przed wojną posiadał 9 średnich zakładów naukowych — po strasznej katastrofie sierpniowej 1914 r. nie mógł uruchomić z nich ani jednego. Dopiero od września r. b. otworzone zostały męska szkoła handlowa i pensya p. Wandy Motylewskiej.

Szkolnictwo początkowe uruchomiono dopiero 1 marca b. r., a zupełnie prawidłowo zaczęły funkcyonować od 1 sierpnia b. r. Szkoły są narodowościowo-wyznaniowe. Szkoły te utrzymuje magistrat miasta. Nauczyciele pobierają rocznej pensyi 1000 marek.

Ziemia kaliska najmniej ucierpiała gospodarczo podczas obecnej wojny, urodzaje były dość dobre i gdyby życie gospodarcze można zorganizować samorządnie, stałaby się spichlerzem Królestwa.

W Kaliszu poza Ligą Kobiet egzystuje cały szereg organizacyj politycznych i wszystkie one oświadczają się **za polityką N. K. N.** Wszystkie ezystujące organizacye są w ciągłem porozumieniu ze sobą i wspólnemi siłami kolportują wydawnictwa N. K. N. i D. W., zbierają fundusze na Legiony, udzielają pomocy pieniężnej rodzinom legionistów i t. d.

Mieszczaństwo Kalisza, dotąd jest rozbite. Księża w myśl okólników biskupich głoszą swą apolityczność. Największym bezwładem odznacza się stan ziemiański, który na wojnie robi dość duże interesy. Przemysł się nie dźwiga. Garbarnia, cukrownia w Zbiersku i t. p. przeszły pod zarząd władz okupacyjnych.

W stosunku do żydów władze nie zdradzają się z protekcyonizmem. Żydzi w stosunku do Polaków, zachowują się poprawnie.

Nadmienić wypada, że w święta i uroczystości narodowe, za zgodą miejscowej komendy, miasto dekorowane jest polskiemi narodowemi chorągwiami.

Z Miechowskiego. Szkód w powiecie poza rekwizycyami prawie że niema. Moskale zniszczyli jedynie wielką cukrownię w Szreniawie. Stosunki ekonomiczne nie uległy z powodu wojny wielkiej zmianie. Powiat miechowski pod względem aprowizacyi byłby dobrze zaopatrzony, gdyby nie wywóz do pobliskiego Krakowa. Emigracyi zarobkowej, wobec zamożności włościan niema.

Poza szkołami publicznemi i ochronkami, powstało w ostatnich czasach w Słomnikach Towarzystwo kulturalno-oświatowe, mające na celu szerzenie oświaty wśród ludu. Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, będące przeważnie w rękach włościan, prosperują bardzo dobrze.

W ostatnich czasach z ważniejszych rozporządzeń należy podnieść nakaz składania zboża za cenę targową, do magazynów wojskowych.

Z Lubartowa. Od trzech tygodni wypłaca komenda obwodowa kwity za rekwizycye. Dotąd wypłacono z górą 250.000 kor. Przyniosło to pewną ulgę nędzą dotkniętej ludności i wywołało niezmiernie dodatnie wrażenie.

Na polu szkolnictwa rozwija się ożywioną działalność. Przyjechał tu z ramienia rządu austryackiego inspektor szkolny p. Bober celem otwierania szkółek w całym powiecie. Natrafia jednak na niesłychane trudności z powodu braku kwalifikowanych nauczycieli. Chłop mało uświadomiony na pierwszy plan wysuwa zawsze sprawę ekonomicznego bytu. W pracy narodowej angażować się on boi.

KRONIKA.

Telegramy do hr. Juliusza Andrassego i hr. Wojciecha Apponyiego. Prezydent [illegible] dr Leo wysłał do hr. Juliusza Andrassego i hr. Wojciecha Apponyego telegramy z wyrazami podzięki i gorącego uznania za zajęte przez nich w sejmie węgierskim stanowisko wobec sprawy polskiej.

Podrożenie chleba. Jak wiadomo, piekarze nie chcieli przez parę dni wypiekać chleba, żądając powiększenia ilości wydawanej im mąki chlebowej lub też podniesienia cen chleba, ponieważ stosunek mąki wydawanej im przez magistrat (dwie trzecie do gotowania, a jedna trzecia tylko chlebowej) narażał ich rzekomo na straty przy sprzedaży chleba. Ponieważ wojenny zakład obrotu zbożem mimo przedstawień gminy m. Krakowa w dalszym ciągu nadsyła dla Krakowa większą ilość mąki do gotowania, niż mąki chlebowej, więc magistrat nie może piekarzom podwyższyć kontyngentu mąki chlebowej. Wobec tego aktualną się stała sprawa drugiego żądania piekarzy, tj. podrożenie chleba. Piekarze interweniowali niedawno w tej sprawie w prezydyum miasta, gdzie im przyrzeczono już poczynić odpowiednie przedłożenia w namiestnictwie. W najbliższym więc czasie czeka nas podrożenie chleba. Podczas gdy — jak pisaliśmy — na Śląsku chleb jest na kilogramie tańszy o 12 halerzy niż w Galicyi, u nas chleb **podrożeje jeszcze.** Podrożenie tego tak ważnego dla ludności (szczególniej mniej zamożnej) artykułu żywności będzie dla mieszkańców naszego miasta nękanych coraz to bardziej szalejącą drożyzną — nowym ciężarem. Lecz mamy nadzieję, że może do tego nie dojdzie, i wojenny zakład obrotu zbożem uwzględni żądania gminy m. Krakowa.

Zjazd związku 30 miast galicyjskich. Dziś przed południem rozpoczęły się w sali magistratu obrady delegatów związku 30 miast galicyjskich w sprawie aprowizacyi miast, odbudowy i pomocy dla miast zniszczonych wojną itd. Zjazd powitał przemówieniem prezydent dr Leo. Obradom związku przewodniczy prezes Maryewski.

„Świadczenia i szkody wojenne“. Pod powyższym tytułem ukazała się nakładem komitetu odbudowy wsi i miast polskich w Krakowie broszura, rozpatrującą kwestyę stosunku ustawy o świadczeniach wojennych do ustawy kwaterunkowej, kwestyę wynagrodzenia szkód, wedle ustawy o świadczeniach wojennych i podaje definicyę szkody wojennej. Broszura ta, omawiając tak ważne i doniosłe w dzisiejszych czasach sprawy, jest do otrzymania bezpłatnie w biurze star. radcy Kleczka (Magistrat, budownictwo miejskie).

Z wystawy obrazów Tow. sztuk pięknych. Na wystawę obrazów nadesłał artysta malarz Jerzy Kossak obraz olejny pt. „Apel“. Ze względu, że we środę Towarzystwa „Sztuka i Rzeźba“ będą urządzały wystawę doroczną w gmachu Towarzystwa, obecna wystawa będzie otwartą do 15 bm.

W Krakowskiej Akademii Handlowej odbędą się egzamina prywatne z buchalteryi itd. w dniu 21 grudnia 1915 o godz. 8 rano. Podania opatrzone stemplem na 1 K wraz z załącznikami (metryką, świadectwami szkolnemi, świadectwem moralności) należy wnosić do dyrekcyi Akademii, Szewska 4, najpóźniej do 18 grudnia b. r.

Zawodowa szkoła uzupełniająca dla uczenic krawieckich. Wpisy odbędą się w dniach najbliższych o godzinie 6 wieczorem w kancelaryi miejskiej szkoły przemysłowej żeńskiej (ul. Andrzeja Potockiego 11).

W szkole sztuk pięknych dla kobiet Maryi Niedzielskiej, Szpitalna 17, rozpoczął się kurs niedzielny rysunków dla dzieci od lat 8—15 od godziny 11—1.

Rozszerzenie dalszego okręgu wojennego. Według obwieszczenia umieszczonego w „Wiener Ztg.“ nr 280 został rozszerzony dalszy okręg wojenny na wschód aż do powiatów politycznych Skole, Drohobycz, **Lwów**, Gródek Jagielloński, Jaworów i Cieszanów włącznie, tak, iż nie zachodzi już potrzeba starania się o zezwolenie c. i k. komendy wojskowej na podróż do tych powiatów, jak i do powiatów na zachód położonych.

Do **ściślejszego okręgu** wojennego należą powiaty polityczne: Dolina, Stryj, Żydaczów, Bóbrka, Przemyślany, Kamionka Strumiłowa, Żółkiew i Rawa Rnska, tudzież powiaty dalej na wschód położone i przy podróżach do tych powiatów potrzebne jest nadal zezwolenie wojskowe.

Cesarz Wilhelm nad Strypą. Po krótkim pobycie we Lwowie zwiedził cesarz Wilhelm niemieckie wojska nad Strypą.

470.000 klm. kwadratowych. Pisma donoszą, że obszar, zajęty przez mocarstwa centralne wynosi okrągło 470.000 klm. kwadratowych i ludności 33 miliony.

Pożar w Ameryce. Szkoda materyalna w mieście Hopewell, które prawie zupełnie się spaliło przenosi milion dolarów. Tysiące ludzi jest bez dachu. Ogłoszono stan oblężenia. Jednego plądrującego murzyna zlynchowano.

Z Erie (Pensylwania) donoszą: Półtora miliona buszli kanadyjskiej pszenicy, które miano wysłać okrętami do państw koalicyi zostało zniszczone pożarem w elewatorze kolei pensylwańskiej. Szkoda wynosi $^3/_4$ miliona dolarów. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).